

Sygn. akt I ACa 1617/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska

Sędziowie: SA Krystyna Golinowska

SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko **H. C.**

o zwrot przedmiotu darowizny ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 września 2014 r. sygn. akt I C 1002/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od J. P. na rzecz H. C. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz radcy prawnego E. K., prowadzącej Kancelarię Radcy Prawnego w Ł. kwotę (...) (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygnatura akt I ACa 1617/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił w całości powództwo J. P. przeciwko H. C. o zwrot przedmiotu darowizny ewentualnie o zapłatę kwoty 60.660,66 zł oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie poprzedziły ustalenia faktyczne, z których najistotniejsze są następujące :

Umową darowizny, zawartą przed notariuszem P. C. w dniu 14 grudnia 2005 roku Rep. A nr 5735/2005, T. H. darował swojej córce H. C. do jej majątku odrębnego samodzielny lokal mieszkalny numer (...), położony w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...), zaś obdarowana darowiznę przyjęła. Jednocześnie strony umowy postanowiły, że T. H. zamieszkiwać będzie w przedmiotowym lokalu dożywotnio i nieodpłatnie.

Jeszcze przed zawarciem powyższej umowy H. C. wprowadziła się do ojca. Po rozwodzie z mężem nie miała gdzie mieszkać.

Już po dokonanej darowiznie H. C. wyjeżdżała w celach zarobkowych do Niemiec i Holandii. W tym okresie T. H. nie wymagał stałej opieki. Chorował na cukrzycę, ale był sprawny fizycznie. Sam aplikował sobie insulinę. Był osobą samodzielną. Jeździł na rowerze. Był emerytem. Dorabiał, pracując jako portier. Z pracy tej zrezygnował pod koniec 2008 roku.

H. C. przyjeżdżała do kraju co kilka miesięcy na tydzień lub 10 dni. W tym czasie opiekowała się ojcem. Wspomagała go finansowo, kupowała leki. Przeprowadziła także remont w lokalu.

Pozwem z dnia 18 lipca 2006 roku T. H. odwołał darowiznę dokonaną na rzecz córki H. C. i wniósł o przeniesienie na niego własności lokalu. W uzasadnieniu wskazał, że dokonał darowizny na rzecz H. C. pod wpływem współczucia dla niej. Liczył jednocześnie, że będzie miał wdzięczność i zgodne towarzystwo z jej strony, tymczasem obdarowana obmawiała go wśród swojego rodzeństwa, a ponadto była osobą niepokorną i utrudniającą wspólne przebywanie. W dniu 3 sierpnia 2006 roku T. H. cofnął pozew o odwołanie darowizny, w związku z czym postępowanie zostało umorzone.

W dniu 13 grudnia 2006 roku J. P. wniosła do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi pozew przeciwko H. C. o odwołanie darowizny dokonanej przez T. H. na rzecz pozwanej w dniu 14 grudnia 2005 roku. W toku tego postępowania, zeznając w charakterze świadka na rozprawie w dniu 4 marca 2008 roku, T. H. wskazał, że w zamian za otrzymane mieszkanie H. C. miała po jego śmierci spłacić rodzeństwo według wyceny dokonanej przez urząd skarbowy. Pozwana przyznała, że ustalała z ojcem kwestię spłaty rodzeństwa. Zobowiązała się postąpić zgodnie z wolą ojca.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2008 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo J. P. o odwołanie darowizny. Sąd Rejonowy wskazał, że powódka nie była legitymowana do wytoczenia powództwa o cofnięcie darowizny, bowiem darczyńca żył i to on w pierwszej kolejności mógł wytoczyć takie powództwo. Niezależnie od tego Sąd Rejonowy wskazał, że także merytoryczna ocena żądania pozwu uzasadniała jego oddalenie. Z materiału dowodowego nie wynikało, by T. H. uważał zachowania H. C. za rażąco niewdzięczne. Ponadto, nawet gdyby zachowanie pozwanej nosiło takie znamiona, to darczyńca wybaczył jej, o czym świadczył chociażby fakt dalszego wspólnego zamieszkiwania ojca z córką.

W dniu 6 grudnia 2009 roku T. H. zmarł.

Postanowieniem z dnia 10 października 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III Ns 824/10, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po T. H. na podstawie ustawy nabyła córka J. P. w całości.

Ustalając stan faktyczny Sąd I Instancji nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie, w jakim twierdziła, że T. H. wyrażał wolę cofnięcia dokonanej na rzecz pozwanej darowizny mieszkania. Zauważyć należy, że już w 2006 roku wytoczył on powództwo w sprawie o cofnięcie darowizny, jednak pozew został skutecznie cofnięty. W późniejszym okresie nie podejmował już żadnych kroków prawnych zmierzających do odzyskania mieszkania.

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy wskazał, że powódka oświadczenie o odwołaniu darowizny złożyła dopiero w grudniu 2012 roku w piśmie inicjującym niniejsze postępowanie, a więc po upływie roku od dnia, w którym J. P. dowiedziała się o zachowaniach, stanowiących w jej ocenie niewdzięczność pozwanej wobec darczyńcy.

Sąd meriti uznał za bezzasadne żądanie zasądzenia kwoty 60.660,66 złotych tytułem wykonania polecenia nałożonego na H. C. przez darczyńcę w toku postępowania o sygn. akt III C 1419/06.

Sąd I instancji podniósł, że nałożenie na obdarowanego polecenia, także majątkowego, nie prowadzi do powstania stosunku zobowiązaniowego analogicznego, jak wynikający z innych zdarzeń prawnych, z którymi ustawa łączy taki skutek. Osoba, która odnosi z polecenia korzyść nie jest wierzycielem, lecz beneficjariuszem. Nawet, gdyby przyjąć, iż T. H. nałożył na pozwaną polecenie spłaty rodzeństwa, żadne z nich nie może skorzystać z przymusu państwowego w celu uzyskania należnego świadczenia. Zdaniem Sądu meriti nie było podstaw do uznania, że na rozprawie w dniu 4 marca 2008 roku, w toku sprawy o sygn. akt III C 1419/06, H. C. zobowiązała się do świadczenia na rzecz osoby trzeciej w rozumieniu przepisu art. 393 k.c. W niniejszej sprawie darczyńca i obdarowana nie zawarli jednoznacznej umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Sama powódka na rozprawie w dniu 11 września 2014 roku przyznała, iż darczyńca w późniejszym okresie nie wspominał o jakichkolwiek spłatach na rzecz rodzeństwa od pozwanej. W ocenie Sądu, gdyby T. H. oczekiwał od pozwanej takich spłat, poinformowałby rodzeństwo o tym, że po jego śmierci otrzymają należny im udział w mieszkaniu. Kwestia zapłaty na rzecz rodzeństwa nie była poruszana po zakończeniu sprawy Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi o sygn. akt III C 1419/06,

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo o zasądzenie kwoty 60 660,66 zł zaskarżyła powódka. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki kwoty 60 660,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2009 r., ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

- 1) art. 60 k.c. przez jego niezastosowanie, polegające na pominięciu, że oświadczenie woli rodzi skutki prawne przez wyrażenie owej woli w sposób dostateczny;
- 2) art. 393 § 1kc. w zw. z art. 888 § 1kc. poprzez pominięcie, że darczyńcy wolno obciążyć drugą stronę umowy darowizny (obdarowanego) obowiązkiem spełnienia oznaczonego świadczenia na rzecz osoby trzeciej, przez co czyni on tę osobę wierzycielem obdarowanego;
- 3) art. 393 § 2 kc. w zw. z art. 888 § 1kc. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że obciążalność darowizny może być odwołana, nawet wtedy, gdy beneficjent oświadcza, iż chce skorzystać z zastrzeżenia świadczenia na jego rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.)

Zarzuty apelacji obejmują jedynie naruszenie prawa materialnego, nie są natomiast kwestionowane ustalenia faktyczne, ani ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przepisu art. 60 k.c. Apelujący wskazuje, że wola darczyńcy, obejmująca obowiązek obdarowanej spłaty rodzeństwa z przedmiotu darowizny wg wartości ustalonej przez urząd skarbowy i oświadczenie obdarowanej, że obowiązkuje się postąpić zgodnie z wolą darczyńcy wyrażało wolę stron w sposób dostateczny. Zdaniem apelującego doszło do zawarcia umowy, którą należy uznać za darowiznę obciążliwą.

Tymczasem zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na wysnucie tak daleko idących wniosków. Sąd Okręgowy w swych ustaleniach faktycznych, a następnie rozważaniach przyjął, że w toku postępowania o sygn. akt III C 1419/06 Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi na rozprawie w dniu 4 marca 2008 roku T. H. wskazał, że w zamian za otrzymane mieszkanie H. C. miała po jego śmierci spłacić rodzeństwo według wyceny dokonanej przez urząd skarbowy. Pozwana przyznała, że ustalała z ojcem kwestię spłaty rodzeństwa i zobowiązała się postąpić zgodnie z wolą ojca. Tyle, że analizy powołanych zeznań nie można dokonywać w oderwaniu od całego kontekstu, przedstawionego

przez ojca stron w toku zeznań w dniu 4 marca 2008 roku. T. H. twierdził, że był buntowany przez pozostałe dzieci przeciwko H. C., one chciały „wprowadzić nienawiść” pomiędzy nim i H.. Rodzeństwo chciało mieć swoje udziały w mieszkaniu, a T. nie chciał, by po jego śmierci się szarpali. Ta spłata miała być wg wyceny urzędu skarbowego, ale rodzeństwo to kwestionowało. Wskazał też, że zna charakter rodzeństwa i postanowił sam to rozsądzić. Podzielił, więc mieszkanie na 5, „bo taki ma charakter”. W niniejszym postępowaniu powódka, przesłuchana w charakterze strony twierdziła, że „tata jak żył to mówił cały czas, by cofnąć darowiznę. Nie mówił, żeby spłacić rodzeństwo, tylko cofnąć darowiznę, nie mówił już o żadnych spłatach. Tata już nie chciał, aby pozwana spłacała rodzeństwo. W roku 2006 tata sugerował, że ma być spłata, ale potem zmienił zdanie”. (protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku, 00:27:47-00:33:00) Z kolei pozwana przesłuchana w niniejszym postępowaniu wskazała, że ojciec nie nakładał na nią polecenia spłaty na rzecz rodzeństwa. (protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku, 00:33:17-00:36:018)

Z treści powołanych zeznań nie da się wyprowadzić - jak to uczyniła apelująca - wniosku o zawarciu przez ojca stron i pozwaną umowy darowizny uciążliwej. Nie wiadomo, jakie spłaty miałyby przypadać na rzecz każdego z uprawnionych, od jakiej wartości mieszkania, bo wycena urzędu skarbowego była kwestionowana przez rodzeństwo, w jakim terminie miałyby nastąpić płatność i na czyją rzecz. Nie wiadomo dlaczego T. H. wskazał, że podzielił mieszkanie na 5, bo przecież nie miał pięciorga dzieci. Nawet sama powódka skoncentrowała się w procesie na odwołaniu darowizny, twierdząc co do spłat z mieszkania, że ojciec w roku 2006 jedynie takie spłaty sugerował. Treść zeznań złożonych w toku postępowania w sprawie III C 1419/06 jest niewystarczająca dla przyjęcia zawarcia umowy darowizny obciążliwej, a późniejsze zeznania wskazują na odmienne stanowisko darczyńcy co do ewentualnych spłat – i tak niewystarczająco precyzyjnie określonych.

Nie ma wątpliwości, co podkreślił Sąd Okręgowy, że umowy na rzecz osoby trzeciej nie można domniemywać (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 1984 roku, sygn. akt II CR 329/84, opubl. Lex nr 8628). Zobowiązanie z tytułu darowizny obciążliwej musi wprost wynikać z treści czynności prawnej. W doktrynie podkreśla się, że darowizna obciążliwa jest dopuszczalna, ale tylko o tyle o ile treścią obowiązku obdarowanego jest ściśle rozumiane świadczenie oraz pod warunkiem, że z treści umowy darowizny wyraźnie wynika, że osobie trzeciej przysługiwać ma roszczenie o wykonanie obowiązku nałożonego na obdarowanego. W niniejszej sprawie darczyńca i obdarowana nie zawarli jednoznacznej umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Wobec tego ocena zeznań T. H., złożonych w dniu 4 marca 2008 roku, nie może prowadzić do takich wniosków, jakie przyjęła apelująca. Nie doszło do dostatecznego wyrażenia woli przez T. H. i pozwaną, wobec czego powódka nie stała się wierzycielem obdarowanego.

Zarówno darowiznę obciążliwą, jak i darowiznę z poleceniem określa się tym samym terminem technicznym -donatio cum modo. Polecenie także zresztą może być zastrzeżone na korzyść osoby trzeciej. Różnica więc między darowizną z poleceniem, a darowizną obciążliwą polega na tym, że wykonania polecenia mogą żądać darczyńca i jego spadkobiercy (art. 894 k.c.), a nie osoba trzecia wskazana przez darczyńcę w umowie darowizny.

Z dopuszczalności ustanowienia polecenia na korzyść osoby trzeciej oraz z przepisu art. 894 § 2 k.c., według którego po śmierci darczyńcy jego spadkobiercy mogą żądać od obdarowanego wypełnienia polecenia, wynika, że polecenie ustanowione na korzyść przyszłego spadkobiercy darczyńcy różni się od obciążenia obdarowanego obowiązkiem wobec spadkobiercy darczyńcy w tzw. obciążliwej darowiznie - tylko terminem dochodzenia wypełnienia obowiązku.

Wreszcie z art. 888 § 1 k.c. wynika możliwość darowizny nie tylko na rzecz kontrahenta, lecz także na rzecz osoby trzeciej. Przepis ten bowiem nie stanowi, że obdarowanym musi być wyłącznie druga strona umowy. Jeżeli więc całość bezpłatnego świadczenia może nastąpić na rzecz osoby trzeciej, dopuszczalne być powinno także postanowienie darczyńcy, że część świadczenia zobowiązuje się świadczyć swemu kontrahentowi, a część przeznacza osobie trzeciej.

Wszystkie te argumenty usprawiedliwiają pogląd, że mimo nieprzyjęcia do kodeksu cywilnego przepisu art. 354 § 2 k.z. darczyńcy wolno obciążyć drugą stronę umowy darowizny (obdarowanego) obowiązkiem spełnienia oznaczonego świadczenia na rzecz osoby trzeciej, przez co czyni on tę osobę wierzycielem obdarowanego. (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 21 marca 1973 r. w sprawie III CRN 40/73 - OSNC 1974/2/26)

Wskazać także należy, że zgodnie z art. 893 k.c., darczyńca może włożyć na obdarowanego obowiązek oznaczonego działania lub zaniechania, nie czyniąc nikogo wierzycielem (polecenie). Jeśli darczyńca wykonał zobowiązanie wynikające z umowy darowizny, może żądać wypełnienia polecenia, chyba że ma ono wyłącznie na celu korzyść obdarowanego. Po śmierci darczyńcy wypełnienia polecenia mogą żądać spadkobiercy darczyńcy, a jeżeli polecenie ma na względzie interes społeczny - także właściwy organ państwowy (art. 894 § 1 i 2 k.c.).

Polecenie to, według powszechnie przyjętego poglądu, jest co do swej istoty tożsame z poleceniem testamentowym (por. art. 982 k.c.). Zasadniczo powinno być ono zamieszczone w umowie darowizny, dopuszcza się jednak możliwość zawarcia późniejszego porozumienia, w którym obdarowany przyjmie na siebie określoną powinność zachowania. W każdym jednak przypadku nałożenie na obdarowanego polecenia, także majątkowego, nie prowadzi do powstania stosunku zobowiązaniowego analogicznego jak wynikający z innych zdarzeń prawnych, z którymi ustawa łączy taki skutek (zawarcie umowy, wyrządzenie szkody, zapis testamentowy).

Odwołując się do treści postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2002 r. w sprawie III CZP 19/02 (OSP 2003/10/123) należy wskazać, że zarówno gdy chodzi o polecenie przy darowiznie, jak i przy poleceniu testamentowym, określony krąg podmiotów może domagać się od obciążonego powinnego zachowania się wynikającego z treści polecenia, jednak podmioty te nie mogą skorzystać z przymusu państwowego w celu zmuszenia obciążonego do takiego zachowania się. Do tego poglądu trafnie nawiązał Sąd Okręgowy.

Powyższe rozważania prowadzą także do przyjęcia bezzasadności kolejnego zarzutu apelacji, obejmującego naruszenie art. 393 § 2 kc. w zw. z art. 888 § 1kc. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że obciążalność darowizny może być odwołana, nawet wtedy, gdy beneficjent oświadcza, iż chce skorzystać z zastrzeżenia świadczenia na jego rzecz.

W rozpoznawanej sprawie przede wszystkim nie powstał stosunek zobowiązaniowy, który byłby odwoływany. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że sugestie darczyńcy z roku 2006, dotyczące spłaty rodzeństwa pozwanej zostały, przed zmianą tych sugestii ze strony T. H., zaaprobowane przez beneficjentów i złożyli oni oświadczenie o chęci skorzystania z zastrzeżenia. Powódka skoncentrowała się na podjęciu działań prawnych, zmierzających do powrotnego przeniesienia własności lokalu ojca na skutek odwołania darowizny. Sama twierdziła, że po roku 2006 tata już nie mówił, żeby spłacić rodzeństwo. Pozew w sprawie niniejszej złożyła dopiero na koniec roku 2012.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

Na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 6 pkt 6 i w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) powódka, jako przegrywająca postępowanie apelacyjne została obciążona kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej.

Na podstawie przepisu § 2 ust. 2, § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 powołanego rozporządzenia Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz r.pr. E. K. kwotę 3.321 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.